



## **Harce Lajkonika na ulicach Krakowa**

2019-06-29

**W czwartek, 27 czerwca, w samo południe spod siedziby Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przy ul. Senatorskiej 1 wyruszył pochód Lajkonika. Zgodnie z tradycją każdego roku w oktawę Bożego Ciała ubrany w tatarski strój i otoczony hałaśliwym orszakiem jeździec na białym koniku przemierzył trasę ze Zwierzyńca na Rynek Główny.**

Lajkonikowy orszak przemierzył przy dźwięku krakowskich melodii w wykonaniu kapeli Mlaskoty od lat niezmienną trasę: od ulicy Senatorskiej do klasztoru norbertanek, następnie ulicami Kościuszki i Zwierzyniecką pod Filharmonię Krakowską, następnie ulicą Franciszkańską i Grodzką do Rynku Głównego, gdzie o godzinie 19.30 na scenie pod wieżą ratuszową miały miejsce finałowy taniec Lajkonika i odebranie „haraczu” z rąk prezydenta miasta.

Warto też przypomnieć, że prawdziwego Lajkonika można zobaczyć tylko raz w roku, właśnie w oktawę Bożego Ciała. I tylko wtedy uderzenie jego buławy naprawdę przynosi szczęście. Zgodnie z powszechnie znaną legendą początki tradycji Lajkonika związane są z ocaleniem Krakowa przed najazdem tatarskim, czego mieli dokonać dzielni flisacy wiślani z okolic Zwierzyńca, zwani włóczkami. Zachowane źródła historyczne pozwalają natomiast stwierdzić, że harce Lajkonika w asyście jego orszaku odbywały się z pewnością przynajmniej od około połowy XVIII wieku.

Człowiekiem, który w wyjątkowy sposób oddał się tej tradycji, jest Zbigniew Glonek. Wciela się on w postać Lajkonika już od 1988 roku, czyli w tym roku po raz 32. Trzeba jeszcze dodać 17 lat, gdy Zbigniew Glonek chodził „przy koniku” jako włóczek. Daje to piękny wynik 49 lat w związku z obrzędem Lajkonika.

Więcej informacji na temat tradycji pochodzenia Lajkonika na stronie internetowej [Muzeum Krakowa](#)